

Kazimierz Franczak (red.), *Dialog pokoleń. Studium interdyscyplinarne*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2007, ss. 268.

Dialog od szeregu lat wpisuje się bardzo wyraźnie w życie społeczeństw jako kategoria fundamentalna, odnosząca się do relacji międzyludzkich, normująca je, ubogacająca. Bez dialogu nie tylko, że życie człowieka nie jest możliwe, ale – co więcej – nie sposób go w ogóle sobie wyobrazić. Z jednej strony, rozwijać się zaczął ostatnimi czasy prawdziwy (szczerzy, autentyczny) dialog, ogarniający rozliczne życiowe „przestrzenie” i kulturowe „areopagi”, z drugiej zaś pojawiać się zaczęły – wcale nie rzadko – tendencje do manipulowania dialogiem. Dostrzec też można tzw. „dialogomanię”, czyli postawę nadużywania paradygmatu dialogu, czego wyrazem jest nazywanie „dialogiem” takich odniesień międzyludzkich, które nic a nic wspólnego z dialogiem nie mają. Istnieje również „dialogofobia”, charakteryzująca się uprzedzeniem, dystansem, zamknięciem się na jakiekolwiek porozumienie.

Nauki społeczne, humanistyczne, a także nauki pedagogiczne traktują „dialog” jako ważną „rzeczywistość” w procesie poznawania, opisywania „świata”, zarówno jednostek, jak i mniejszych oraz większych społeczności ludzkich. W różnych kierunkach czy nurtach pedagogicznych dialog wprost „zadomowił się”.

W 2007 r. Wydawnictwo Salezjańskie w Warszawie opublikowało książkę pt. *Dialog pokoleń. Studium interdyscyplinarne*, praca zbiorowa pod redakcją Kazimierza Franczaka. Dzieło to ukazało się w Serii „Educatio” jako jej 5. tom, pod patronatem Instytutu Pedagogiki im. Św. Jana Bosko, prowadzącego wówczas prace naukowo-badawcze w ramach Wydziału Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Po restrukturyzacji tego Wydziału Instytut Pedagogiki wyodrębnił się w 2008 r. jako Wydział Nauk Pedagogicznych.

Strukturę książki wyznaczają następujące teksty: *Wstęp* (K. Franczak), *Wprowadzenie* (H. Skorowski), *Dialog w przestrzeni życia a poczucie bezpieczeństwa* (M. Winiarski), *Medyczne aspekty starzenia się* (P. Adameczyk), *Psychologiczny obraz starości widziany okiem W. E. Frankla* (K. Franczak), *Ku rozumieniu starości. Aspekt teologiczny* (M. Graczyk), *Pedagogika «wzorów» i pedagogika «spotkania» w dialogu pokoleń* (M. Nowak), *Obrazy starości – oblicza ludzkości: przykład niemieckiej myśli i praktyki* (J. Surzykiewicz), *W kręgu dialogu międzypokoleniowego na płaszczyźnie rodzinnej* (A. Solak), *Dialog wewnątrzrodzinny – rola i znaczenie w kształtowaniu postaw prospołecznych dzieci i młodzieży* (A. Fidelus), *Rodzina wiktymologiczna rezultatem braku dialogu* (M. Gawęcka), „*Nazywaliśmy ja mamą*”

– tajemnica spotkania i miłości (S. Chrobak), *Potrzeby rehabilitacyjne ociemniałych seniorów w zakresie wykonywania codziennych czynności – sprawozdanie z badań* (M. Kilian), *Lokalna polityka społeczna wobec seniorów na przykładzie miasta Tarnobrzeg – wstępne wyniki badań* (J. Dubanik), *Aktywizacja seniorów – z doświadczeń terapeuty zajęciowego Domu Pomocy Społecznej im. Św. Brata Alberta w Warszawie* (B. Turek), *O „wulgarnej młodzieży” i „biernych staruszkach” naszych czasów. Próba przełamania stereotypów na temat młodości i starości* (D. Suska), *Znaczenie kultury i rodziny we wzajemnym przenikaniu się bogactwa młodości i starości* (B. Mitkiewicz). Książkę zamyka nota o autorach. Artykuły w większości „zaopatrzone” zostały w cenne spisy bibliograficzne, podające zarówno literaturę polską i polskojęzyczną, jak też literaturę obcą.

Prezentowana książka – jak zaznacza we *Wstępie* jej redaktor, K. Franczak – „jest próbą interdyscyplinarnej analizy problemów starości oraz wskazaniem możliwych ról społecznych, które mogą pełnić ludzie starsi. Motywem wiodącym publikacji jest dobrze pojęty międzypokoleniowy dialog” (s. 7).

Studium wpisuje się bardzo wyraźnie w nurt badań pedagogicznych (teoretycznych oraz empirycznych) oraz prac dydaktycznych prowadzonych przez jeden z najmłodszych wydziałów pedagogicznych na polskich uczelniach. Redaktor, K. Franczak, zapraszając do współautorstwa specjalistów w zakresie różnych dyscyplin pedagogiki, odpowiedział na postulat, wręcz imperatyw, inicjowania i prowadzenia badań nad starzejącymi się społeczeństwami i społecznościami dzisiejszego świata (w tym Europy i Polski). Analiza problematyki starości, jej egzystencjalnych, medycznych, psychologicznych, prawnych, kulturowych konsekwencji, wciąż nie jest wystarczająca. Istnieją instytucje, mające pełnić misję społeczną wśród ludzi starych, które zadania swojego w ogóle nie podejmują. Politycy często zdają się nie dostrzegać wyzwań związanych ze starzeniem się narodu.

„Kult” sukcesu młodości, uśmiechniętych twarzy (prezentowanych w mass mediach) zdaje się wciąż przesłaniać nieuniknioną starość. Rozpromienione twarze modelek prezentujących swoje wdzięki na okładkach tzw. pism niskiej kultury nie zasłaniają jednak nieubłaganego losu starzenia się czy mówiąc językiem filozofii – „przemijania”. W mowie potocznej starość najczęściej posiada negatywne konotacje. Jest postrzegana jako wiek cierpień i chorób, opuszczenia i samotności, przygnębienia i lęku, często wpływającego z dokonania negatywnego bilansu przemijającego życia. Kryzys starości jest wynikiem kryzysu małżeństwa i rodziny jako instytucji życia wspólnotowego. Kryzys małżeńsko-rodzinny uderza bardzo mocno w ludzi starych. Marginalizuje ich, niejako sprowadza na „boczny tor życia”, na którym to „torze” dominuje stagnacja bądź też dokonuje się rozpaczliwa walka

o przetrwanie. Twórczo, dynamicznie przeżywana starość jest w polskich warunkach wciąż bardziej postulatem niż praktyką. Wskazują na to chociażby takie głosy wypowiediane przez ludzi wkraczających w wiek sędziwy: „Pójdę do domu starców, żeby zejść rodzinie z oczu!”, „Oby nigdy mnie nie spotkała niedołość, bo w takiej sytuacji śmierć jest lepsza od życia!”. Nad perspektywą starości w percepcji społecznej snują się mgły pesymizmu. Często starcy czują się „stygmatyzowani”, czyli naznaczeni znamionami odrzucenia przez pokolenia młodszych. Kultura, która lekceważy starców, sama siebie skazuje na unicestwienie.

Książka *Dialog pokoleń...* daje rzeczowy opis sytuacji „seniorów”, koncentrując się na wybranych aspektach ich życia. Autorzy przedstawili w swoich opracowaniach refleksję natury ogólnej – opisali sytuację egzystencjalną ludzi stających się seniorami, przedstawili ich wielorakie problemy (od zdrowotnych poczynając, na ekonomicznych kończąc). Wskazali na aktywność pewnych środowisk ludzi starych, która nie pozwala im na gnuśność, „eskapizm” czy „izolacjonizm”. Omówili różne formy aktywności seniorów, dzięki którym – jako ludzie starzy – pozostają duchowo młodymi. Autorzy w przeprowadzonych analizach akcentowali walor dialogu międzypokoleniowego. W społecznościach dzisiejszej kultury Zachodu dostrzec można różnorakie „rozwarstwienia” społeczne. Dialog seniorów z juniorami jest antidotum na destrukcję tkanki społecznej powodowanej owymi rozwarstwieniami.

Omawiane dzieło stanowić może cenne *vademecum* dla osób zaangażowanych czy to w pracy zawodowej, czy społecznej, bądź w wolontariacie, w działania na rzecz ludzi starych. Studium nie rozwiązuje nabrzmiałych problemów dotyczących osób starych. O wartości rekomendowanego dzieła świadczy kompleksowe dostrzeżenie ważnych kwestii, dotyczących człowieka starego jako jednostki oraz jako pełnoprawnego, cennego członka społeczności – lokalnej, państwowej, kościelnej. Wypada życzyć, aby w ślad za dziełem *Dialog pokoleń...* poszły dalsze inicjatywy badawcze i kolejne prace autorskie, pozwalające przygotować się obecnym i przyszłym pedagogom do zaradzania wyzwaniom najbliższych lat. Specyfiką nadchodzących dziesięcioleci – przynajmniej w państwach kultury Zachodu – będą rzesze ludzi starych i nie tak wielkie „jak dawniej” kręgi dzieci, młodzieży i osób – jak kiedyś mawiano – „w sile wieku”.

Podręcznik dialogu pedagogicznego z ludźmi starymi, jakim jest bez wątpienia omawiana książka, powinien wpisać się na trwałe do kanonu lektur studentów andragogiki czy też specjalizacji pomocy społecznej. Powinni ją także zauważyć duszpasterze Kościoła katolickiego oraz innych wspólnot ekumenicznych, szczególnie ci odpowiedzialni za dzieła określane jako „caritas”. Parafie czy gminy związków wyznaniowych, dysponujące niejedno-

krotnie doskonałą infrastrukturą (budynki, lokale, działki), wciąż niewystarczająco ją zagospodarowały. Ludzie sędziwi, dojrzałym wiekiem, bogaci w życiową mądrość i doświadczenie mogą w owej „okołokościelnej” przestrzeni prowadzić aktywne życie.

Dialog pokoleń służyć powinien zneutralizowaniu lęku przed starością. Nie może być ona traktowana jako zło konieczne, lecz jako naturalny etap życia. Opcja preferencyjna na rzecz ludzi starych stanowi ważny „program” dla państwa i Kościoła, dla instytucji samorządowych i organizacji pozarządowych, dla młodzieży szkolnej i studenckiej. Potrzebna jest ogólnopolska, ale też i ekumeniczno-międzyreligijna debata na temat różnych aspektów starości, jej wyzwań, zadań. Starość stanowi wielkie wyzwanie dla współczesnego świata! Dyskusje na temat starości nie mogą być wyparte przez dyskusje wokół „eutanzji”. Planowane pod patronatem parlamentów uśmiercanie ludzi terminalnie chorych, a także starców, jest hańbą współczesnej kultury.

W społecznościach otwartych na rozwój, widzących perspektywę dynamicznego poprawiania jakości egzystencji, trzeba promować dialog pokoleń. W dialogu tym to, co „przeszłe”, spotyka się z tym, co „przyszłe”, starość kroczy „ramię w ramię” z młodością, tradycja żyje nadzieją przyszłości i przyszłość tę formuje, ubogaca. O wartości danej kultury stanowi jej odniesienie się zarówno do dzieci nienarodzonych, jak i do starców.

Książka *Dialog pokoleń...* poprzez swój interdyscyplinarny charakter wskazuje na złożoność zagadnień, diagnozuje je, a tym samym – przy całym realizmie – niesie nadzieję. Jeśli świat ma trwać, to muszą w nim być nienarodzeni i starcy! K. Franczak, pomysłodawca i redaktor książki, konstatuje: „Jak się wydaje, szerokie ujęcie procesu starzenia się w perspektywie dialogu międzypokoleniowego daje uzasadnioną nadzieję do patrzenia z godnością i zrozumieniem na seniorów coraz liczniej obecnych w naszym społeczeństwie z jednej strony, z drugiej zaś, wskazuje na ciągle niewykorzystany jeszcze potencjał mądrości i doświadczenia o wiele szerszego niż technologiczne, które staje się wyznacznikiem społecznej skuteczności. Należy ciągle przypominać, że wartość pokoleń (i poszczególnych osób) stanowi umiejętność dialogu oraz jakość spotkania” (s. 11).

*Eugeniusz Sakowicz**

* Prof. zw. dr hab. Eugeniusz Sakowicz, kierownik Katedry Pedagogiki Kultury i Edukacji Międzykulturowej, Wydział Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.